

Urlopu okolicznościowego możemy udzielić tylko na ślub cywilny lub konkordatowy

Arkadiusz Mika 12-12-2008

Dwa dni wolne od pracy otrzyma tylko ten zatrudniony, który wstępuje w związek małżeński przed urzędnikiem stanu cywilnego lub taką ceremonią łączy z przysięgą wyznaniową

– Czy pracownicy, która w kilka lat po ślubie cywilnym bierze kościelny rzymskokatolicki, musimy udzielić dwóch dni urlopu okolicznościowego?

Czytelniczka zaznacza przy tym, że pracownica nie korzystała z tego urlopu przy okazji ślubu cywilnego, bo jeszcze wtedy nie pracowała.

Otóż urlop okolicznościowy w tym wypadku nie przysługuje, ponieważ należy się on wyłącznie pracownikom biorącym ślub cywilny bądź konkordatowy. Zatrudnionemu wstępującemu w związek małżeński przysługują dwa dni zwolnienia okolicznościowego od pracy. Wynika tak z § 15 [rozporządzenia z 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy \(DzU nr 60, poz. 281 ze zm.\)](#).

Jaka definicja

Rozporządzenie i inne przepisy nie zawierają jednak definicji ślubu. Należy więc jej szukać w innych regulacjach, a mianowicie w art. 1 kodeksu rodzinnego, który przez zawarcie małżeństwa rozumie:

- jednoczesne złożenie przez mężczyznę i kobietę przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński lub
- oświadczenie przez mężczyznę i kobietę zawierających związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu Kościoła albo innego związku wyznaniowego w obecności duchownego woli jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu i sporządzenie następnie przez kierownika urzędu stanu cywilnego aktu małżeństwa.

Warunkiem uznania w świetle prawa skutków zawarcia małżeństwa w drugi z wymienionych sposobów jest istnienie umowy międzynarodowej lub ustawy określającej stosunki między państwem i Kościołem albo innym związkiem wyznaniowym. Co więcej, umowa ta musi przewidywać możliwość wywołania przez związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu tego Kościoła albo innego związku wyznaniowego takich skutków, jakie pociąga za sobą zawarcie

małżeństwa przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego.

Jeśli chodzi o Kościół rzymskokatolicki, możliwość taką ustala art. 10 [konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie 28 lipca 1993 r. \(DzU nr 51, poz. 318\)](#) oraz art. 15a ust. 1 [ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej \(DzU nr 29, poz. 154 ze zm.\)](#).

Zatem ślubem w takim rozumieniu, w jakim posługuje się nim rozporządzenie, będzie dla pracownicy czytelniczki jedynie ślub cywilny lub konkordatowy.

Pracownica zawarła związek małżeński w urzędzie stanu cywilnego jeszcze przed podjęciem zatrudnienia. W konsekwencji nie korzystała wtedy ze zwolnienia okolicznościowego, a tylko wtedy by ono jej przysługiwało. Biorąc kilka lat później ślub kościelny, nie zawiera związku małżeńskiego w rozumieniu powszechnych przepisów (w myśl których jest już zamężna od kilku lat). Ślub ten nie będzie też ślubem konkordatowym, bo ten łączy w sobie ślub cywilny i kościelny, tymczasem pracownica ma już dawno za sobą uroczystość cywilną. Z ceremonii kościelnej kierownik urzędu stanu cywilnego nie sporządzi aktu małżeństwa (sporządził go kilka lat wcześniej). Pracownica czytelniczki zawiera obecnie związek małżeński jedynie w świetle prawa kanonicznego. Nie przysługują jej zatem już dwa dni urlopu okolicznościowego, gdyż nie zmienia swojego stanu cywilnego.

Ceremonia nie tylko raz w życiu

Pamiętać jednak należy, że z tych dwóch dni zwolnienia okolicznościowego na ślub pracownik może skorzystać więcej niż raz w życiu. Ma do nich prawo za każdym razem, gdy wstępuje w związek małżeński w rozumieniu powszechnych przepisów (np. drugi raz wychodzi za mąż/żeni się).

Rzeczpospolita